



# PLANTS & POTS

## HOJA KERRI

### HOYA KERRII

Hoja Kerri pochodzi z Azji i Australii. Jest pnączem, którego pędy w warunkach domowych dorastają nawet do jednego metra. Szczyt jej popularności przypada zazwyczaj w połowie lutego, w święto Walentego. Wszystko przez liście w kształcie serca, które na dodatek wyrastają z łodygi umieszczonymi naprzeciw siebie parami... Czy można znaleźć bardziej romantyczną roślinę?

### Jak o nią dbać?

Hoja Kerri lubi miejsca jasne i przewiewne, ale zbyt intensywne natężenie promieni słonecznych spowoduje jej poparzenie. Roślina odchoruje to brązowymi plamami na liściach. W ciepłych miesiącach potrzebuje umiarkowanej ilości wody i temperatury pokojowej. Przemoczenie podłoża doprowadzi do żółknięcia liści, za to wilgoci w powietrzu nigdy dość – wszak tropikalny rodowód zobowiązuje. Wskazane jest zatem regularne zraszanie rośliny. Nie ma jednoznacznych wskazań dotyczących częstotliwości podlewania – najlepszym wskaźnikiem będzie nasze oko. Po prostu podlewamy hoję, gdy ziemia w doniczce przeschnie już po tym, jak robiliśmy to poprzednio. Po ustawieniu rośliny w okolicy kaloryfera wysuszającego powietrze przyprawi ją o utratę liści. Zimą wskazana jest chłodniejsza temperatura (w przedziale 12-15°C). W przyszłości Hoja Kerri podziękuje za wsparcie w postaci podpórki, gdyż bardzo lubi się wspinać.

### Nawożenie

Hoja Kerri pochwała umiar w kwestii zasilania. Jeśli zdecydujemy się na stosowanie nawozów, wspomagajmy ją raz na dwa-trzy tygodnie roztworem do gatunków kwitnących. W dawkowaniu stosujemy się do zaleceń umieszczonych na opakowaniu.

### Przesadzanie i dopasowanie podłoża

Hoja Kerri woli stałe otoczenie oraz tę samą donicę i nie jest wielką entuzjastką przesadzania. Jedyny dobry okres na przeniesienie do innej doniczki i przestawianie to wiosna. Do rozmiaru doniczki podchodzimy minimalistycznie – korzenie hoi lubią ciasne, przytulne przestrzenie, więc ważne by była wąska. Podłoże powinno być żyzne, piaszczyste lub piaszczysto-gliniaste.